Karta pojazdu. Tego jeszcze nie było. Będziemy składać pozew zbiorowy

Kategoria: Felietony
Opublikowano: niedziela, 01, maj 2011 00:00
Odsłony: 4169

Przez 6 ostatnich lat próbowaliśmy już przeróżnych działań by wymóc na administracji rządowej rekompensatę dla powiatów, ponoszących konsekwencje za błąd jaki popełnił w 2003 roku resort infrstruktury. Błąd ten wytknął Trybunał Konstytucyjny, stwierdzając w 2006 roku niezgodność tych przepisów z ustawą zasadniczą. Rozporządzenie to było niezgodne także z prawem unijnym, o czym przysądził Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich, w grudniu 2007 roku. Komplikuje to dodatkowo problem, bowiem oznacza, że zarzut ten nie ma zastosowania do opłat pobranych przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej (czyli między 21 sierpnia 2003 roku, a 30 kwietnia 2004 roku).

Na podstawie decyzji Trybunału resort zmienił wysokość opłaty, a setki tysięcy właścicieli pojazdów skarży powiaty o zwrot nadpłaty. A przecież, powiaty realizowały błędny przepis (rzecz jasna nie wiedząc, że jest takowym) bo nie miały wszak wyjścia – prawo to obowiązywało, zarówno organ administracji publicznej jak i właścicieli pojazdów. Ponosiły przy tym niemałe koszty, a teraz muszą zwracać 85% pobranej opłaty! Dla wielu powiatów oznacza to prawdziwą klęskę, bo trzeba zwrócić właścicielom od kilku do nawet kilkudziesięciu milinów złotych.

Na marginesie, warto przypomnieć fragment uzasadnienia z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2006 roku w sprawie karty pojazdu. Zobowiązując odpowiedzialne instytucje do wprowadzenia zmian w systemie prawnym, Trybunał stwierdza, że „ustawodawca powinien jednak rozważyć rozwiązanie, w ramach jednolitego systemu finansów publicznych, problemu znacznej utraty dochodów przez powiaty". Do tej pory tego nie uczyniono.

Dlatego ZPP i pojedyncze powiaty próbowały na przeróżne sposoby szukać rozwiązania tej sytuacji (gdyby chcieć opisać podejmowane działania, to zebrało by się materiału na opasłe tomisko, opisujące dramat wielu powiatów). Dlaczego, bowiem to samorząd ma ponosić skutki błędu popełnionego przez administrację rządowa, w 2003 roku?

Bynajmniej jednak nie składamy broni. Bój o rozwiązanie tego problemu trwa nadal. Zgodnie z decyzją Zarządu ZPP, kolejna jego odsłoną będzie pozew zbiorowy jaki Związek przygotuje i złoży w przeciągu dwóch miesięcy. Przygotowując go opieramy się o przepisy ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Normuje ona obszar sądowego postępowania cywilnego w sprawach, w których są dochodzone roszczenia co najmniej 10 osób, oparte na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej.

Wkrótce skierowana zostanie do samorządowców powiatowych informacja w jaki sposób będą mogli przyłączać się do tego pozwu. W polskim sądownictwie będzie to pierwsza tego typu sprawa, w której stroną będą osoby występujące w imieniu swoim i wspólnot samorządowych.

Na łamach naszego gazety zamieszczać będziemy informacje o tym jak toczyć się będzie proces uruchomiony wyniku złożenia pozwu zbiorowego.

Marek Wójcik

Phoca PDF